

Sygn. akt III C 1241/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2016 roku

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie, Wydział III Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Ewa Dietkow

Protokolant: Aneta Ludwiczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 września 2016 roku w Warszawie

sprawy z powództwa F. W.

przeciwko P. W. (1), M. W. (1) i J. W.

o uznanie umowy za bezskuteczną

1. powództwo oddała;
2. zasądza od powódki na rzecz kuratora pozwanej adwokata W. K. kwotę 7.200,00 PLN (siedem tysięcy dwieście złotych) tytułem wynagrodzenia;
3. nie obciąża powódki kosztami procesu w pozostałej części.

III C 1241/11

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym 19 września 2011 roku powódka F. W. wniosła przeciwko pozwanym P. W. (1), M. W. (1) i J. W. o uznanie umów darowizny zawartych przez pozwanych tj.:

- a) z 25 marca 2011 roku zawartej pomiędzy P. W. (1) a M. W. (1) w formie aktu notarialnego sporządzonego przez notariusza W. A. za repertorium (...) i
- b) z 1 czerwca 2011 roku zawartej pomiędzy M. W. (1) a J. W. w formie aktu notarialnego sporządzonego przez notariusza W. A. za repertorium (...)

do wysokości udziału $\frac{1}{2}$ we współwłasności nieruchomości objętej księgą wieczystą (...) za bezskuteczne względem powódki oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwani P. W. (1), M. W. (1) i J. W. wnosili o oddalenie powództwa i zasądzenie na rzecz każdego z nich kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka jest babcią pozwanego P. W. (1) i prababcią J. W. – okoliczność bezsporna. Pozwani P. W. (1) i M. W. (1) są małżeństwem, J. W. jest ich córką – bezsporne. Powódka z mężem H. W. (1) jako właściciele na zasadzie małżeńskiej wspólności ustawowej nieruchomości położonej w O. przy ul. (...), składającej się z działek numery (...) z obrębu numer (...), obszaru 29 arów i 04 m⁽²⁾, zawarli z pozwanym P. W. (1) 15 października 1996 roku przed notariuszem H. M.

w O. umowę darowizny, na podstawie której całą należącą do nich nieruchomością darowali wnukowi P. W. (1), który darowiznę przyjął i ustanowił na rzecz darczyńców nieodpłatnie, dożywotnio prawo użytkowania całej nieruchomości – dowód – umowa darowizny k. 95-97. Tego samego dnia siostra ojca pozwanego K. C. otrzymała od M. W. (2) kwotę 54.000,00 USD równoważącą 150.000,00 PLN tytułem spłaty z nieruchomości rodziców – dowód – pokwitowanie k. 73, zeznania świadków: M. W. (2) k. 297, k. 191, B. W. k. 298, k. 194. Pierwotnie małżonkowie H. W. (2) i F. W. zamierzali obdarować syna M. W. (2), który zgodził się przekazać potrzebne pieniądze na spłatę długów siostry K. C. oraz jej męża W. C.. W rodzinie trwały rozmowy jak ratować zadłużonych małżonków C., ostatecznie M. W. (2) zgodził się wręczyć ojcu 54.000,00 USD na spłatę długów siostry, nie zgodził się na przyjęcie darowizny nieruchomości rodziców, wskazał syna P., zostało ustalone, że w ten sposób K. C. zostanie spłacona z majątku rodziców z zaliczeniem na przyszły zachówek – dowód – zeznania świadków: M. W. (2) k. 297, k. 191, B. W. k. 298, k. 194. Relacje pomiędzy M. W. (2), P. W. (1) a H. W. (1) i F. W. były bardzo dobre i rodzinne, na każde święta H. W. (2) i F. W. byli przywożeni do M. W. (2) i jego żony B. – dowód – zeznania świadków: T. Z. (1) k. 292, k. 242, M. W. (2) k. 297, k. 192, B. W. k. 298, k. 194, W. W. k. 298, k. 189. Po nabyciu nieruchomości pozwany P. W. (1) i jego ojciec M. W. (2) prowadzili na nieruchomości działalność gospodarczą, bywali codziennie u H. W. (1) i F. W., pozwany do śmierci dziadka chętnie i często rozmawiał z powódką i H. W. (1) pod warunkiem że w ich domu nie gościła K. C., na każdą prośbę rodziców M. W. (2) robił zakupy i kupował leki – dowód – zeznania świadków: M. W. (2) k. 297, 193, B. W. k. 298, 194. H. W. (2) oraz powódka prosili M. W. (2) oraz pozwanego o unikanie konfliktów z K. C. – dowód – zeznania świadka M. W. (2) k. 297, 192, zeznania pozwanego P. W. (1) k. 352, 83. Działalność gospodarcza pozwanego na nieruchomości przy ul. (...) w O. została zakończona w 2007 roku, pozwany i jego ojciec bywali u powódki i jej męża sporadycznie, nie byli mile widziani przez odwiedzających K. C. i A. R., reagowali zawsze na prośby o pomoc w zakupach – dowód – zeznania świadka M. W. (2) k. 297, 192, zeznania pozwanego k. 352, 83. Za zgodą całej rodziny z małżonkami H. W. (1) i powódką w 2008 roku zamieszkała córka K. C. A. R. – bezsporne. Na podstawie umowy zawartej 22 września 2010 roku powódka wynajęła zabudowania gospodarcze P. D. za cenę 2.500,00 PLN brutto na potrzeby pralni akcesoriów zoologicznych – dowód – umowa k. 64-68, zeznania świadka P. D. k. 348, 189. W końcu 2010 roku na skutek awarii instalacji elektrycznej częściowemu spaleni uległo pomieszczenie kuchni w domu zajmowanym przez powódkę i jej męża, pozwany był już izolowany od dziadków i nie zawiadomiono go o tym – dowód – zeznania pozwanego k. 352. W 2010 roku H. W. (2) był w szpitalu o czym nie był informowany pozwany oraz jego ojciec, a w grudniu 2010 roku o pobycie H. W. (1) dowiedzieli się przypadkowo, pojechali do szpitala skąd wyrzuciła ich K. C. – dowód – zeznania świadków: M. W. (2) k. 297, 192, B. W. k. 298, 194, zeznania pozwanego k. 352. H. W. (2) zmarł w grudniu 2010 roku, pogrzeb organizowała A. R. – okoliczności bezsporne. Po pogrzebie H. W. (1) telefony do powódki odbierała A. R., uniemożliwiała kontakty pozwanego z powódką i M. W. (2) z powódką – dowód – zeznania świadków: W. W. k. 298, 189, M. W. (2) k. 297, 192, B. W. k. 298, 195, zeznania pozwanego k. 352, 351, 83. Pozwany wysłał do powódki 16 marca 2011 roku list, w którym zapewnił powódkę o chęci udzielenia jej pomocy, wskazał na utrudnianie kontaktów z powódką przez A. R. i zapewnił, że w razie potrzeby wynajmie osobę, która będzie sprawował stałą opiekę nad powódką – dowód – list k. 69-69verte, dowód nadania k. 69verte. Powódka wysłała na adres M. W. (2), odebrany przez niego 24 marca 2011 roku list z oświadczeniem o odwołaniu darowizny bez wskazania przyczyn – dowód – zeznania świadka M. W. (2) k. 297, 192. Pozwany poznał najemcę P. D., zawiadomił o tym, że on jest właścicielem nieruchomości, nie sprzeciwił się wynajmowaniu pomieszczeń gospodarczych, prosił o przekazywanie pieniędzy powódce – dowód – zeznania świadka P. D. k. 348, 189. Umową zawartą 25 marca 2011 roku pozwany P. W. (1) darował swojej żonie M. W. (1) nieruchomością położoną przy ul. (...) w O. – okoliczność bezsporna. Pozwani po otrzymaniu informacji o odwołaniu darowizny zdecydowali o obdarowaniu małoletniej córki J. – okoliczność przyznana przez pozwanego. Na ich wniosek Sąd Rejonowy w Otwocku postanowieniem z 29 kwietnia 2011 roku w sprawie sygn. akt III Nsm 116/11 zezwolił pozwanym na czynność prawną przyjęcia darowizny nieruchomości i na podstawie umowy darowizny z 1 czerwca 2011 roku pozwana J. W. została właścicielką nieruchomości położonej w O. przy ul. (...) – okoliczności bezsporne. W pozwie złożonym 19 września 2011 roku powódka wskazała na przyczyny odwołania darowizny, jak wskazała była to rażąca niewdzięczność P. W. (1) w stosunku do powódki i jej zmarłego męża przejawiająca się w tym że:

- P. W. (1) nie pomógł w żaden sposób powódce w zorganizowaniu pogrzebu jej męża, nie okazał żadnego wsparcia przy okazji organizacji uroczystości pogrzebowych,

- P. W. (1) nigdy nie odwiedził męża powódki w szpitalu, szczególnie w październiku 2010,

- P. W. (1) w żaden sposób nie pomaga powódce, mimo że to wsparcie jest jej potrzebne,

- mimo, że P. W. (1) mieszka w tej samej miejscowości co powódka nie utrzymuje z powódką żadnych kontaktów, chociażby telefonicznych, nie dzwoni z okazji świąt, urodzin, czy imienin, nie przyjeżdża sprawdzić jak powódka się czuje i czy nie potrzebuje pomocy,

- po pożarze domu, który miał miejsce w 2010 roku P. W. (1) ani razu nie przyjechał do powódki w celu dowiedzenia się o stan domu, stan zdrowia powódki i jej męża, nie pomógł w usuwaniu skutków pożaru, nie odwiedził w szpitalu mimo, że trafiła tam z objawami zacczadzenia – pozew k. 4-5. Pozwani otrzymali odpis pozwu 14 marca 2012 roku – dowód – potwierdzenie odbioru k. 77a, 79. Zdaniem powódki darowizna na rzecz pozwanego była dokonana pochopnie, „ja potrzebuję żyć z czegoś, nie powinno się wyzbywać majątku, bo wiadomo ile człowiek żyć będzie?, podsunęli papier do podpisu”. Ani powódka ani jej mąż mieli nie wiedzieć co podpisują, mąż powódki też chciał zwrotu jak się zorientował, że źle zrobił, ale zachorował i umarł – dowód – zeznania powódki e-protokół 00:42:48-00:43:41

P. D. wynajmowała pomieszczenia gospodarcze do 2014 roku w atmosferze częstych konfliktów z A. R. i po znacznym podwyższeniu przez nią czynszu za ostatni rok do kwoty 4.000,00 PLN, pieniądze przekazywała głównie do rąk A. R., gdyż nie miała kontaktu z powódką – dowód – zeznania świadka P. D. k. 348, 189.

W pozwie złożonym 5 października 2011 roku powódka wniosła przeciwko pozwanej J. W. na podstawie art. 64 k.c. o stwierdzenie zawarcia pomiędzy powódką, a pozwaną umowy przeniesienia własności udziału 1/2 we własności nieruchomości objętej księgą wieczystą (...) na rzecz powódki wskutek przyjęcia istnienia obowiązku pozwanej i powódki do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu własności nieruchomości – dowód – pozew w sprawie III C 1337/11. Postępowanie w tej sprawie zostało zawieszono 10 sierpnia 2012 roku do czasu prawomocnego zakończenia postępowania w sprawie niniejszej – postanowienie k. 108 w sprawie III C 1337/11.

Sąd Okręgowy dokonał następującej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego:

Niespornymi okolicznościami, a zatem nie wymagającymi dowodu były w sprawie: zawarcie przez pozwanych umów darowizny 25 marca 2011 roku i 1 czerwca 2011 roku, a także silny rodzinny konflikt pomiędzy K. C., A. R. z jednej strony, a M. W. (2) i P. W. (1) z drugiej strony. Konflikt ten spowodował izolację powódki od pozwanego i jej syna M. W. (2), negatywne nastawienie powódki do syna i wnuka, a także żądanie zwrotu nieruchomości. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków: A. R., G. B., Z. G. i A. P.. A. R. jest osobiście zainteresowana pozyskaniem tytułu do nieruchomości, którą zajmuje. Nie są wiarygodne jej zeznania o konfliktowości M. W. (2) i P. W. (1). Gdyby istotnie tak było oraz powódka z mężem nie otrzymywaliby pomocy od syna i wnuka, to od 1996 roku było bardzo dużo czasu na cofnięcie darowizny z tej właśnie przyczyny. Wiadomo, że w 2008 roku A. R. zamieszkała z dziadkami na stałe i rozpoczęła izolowanie ich od syna i wnuka. Relacje pomiędzy H. W. (1), powódką a ich synem i pozwanym były jednak na tyle dobre, że do śmierci H. W. (1) nie udało się jej przekonać powódkę i jej męża co do cofnięcia darowizny. Dopiero po pogrzebie, jak zauważyli pozwany i jego ojciec, rozpoczęło się intensywne nakłanianie powódki. Nie da się wytłumaczyć pisania listów inną ręką niż powódki jej wiekiem. Powódka z czasem, wraz z postępującym uzależnieniem od A. R. stała się łatwym podmiotem manipulacji. Jednocześnie nie tylko z zeznań pozwanego, jego ojca i matki wynikała wyjątkowa konfliktowość A. R. i jej matki, co uniemożliwiało pozwanemu i jego rodzinie utrzymywanie stałych, bezpośrednich kontaktów z powódką. O wywoływaniu konfliktów przez A. R. zeznała świadek P. D., która zaprzeczyła jednocześnie aby pozwany P. W. (1) negatywnie ją nastawił do powódki, czy A. R.. Świadek P. D. zeznała, że A. R. uniemożliwiała jej kontakt z powódką, a jeśli taka możliwość się pojawiła to tylko przy okazji kolejnego konfliktu. G. B. zeznając po raz pierwszy określił się jako mąż K. C., potem okazało się, że nigdy nie zawarł związku małżeńskiego. Jego zeznania nie są całkowicie sprzeczne z ustalonymi przez Sąd okolicznościami. Pozwany przyznał, że powódka i jej mąż mieli bardzo dobrą opiekę ze strony A. R. i jej męża. O tym także zeznawał świadek G. B.. Zeznał, że od 2007 roku do śmierci H. W. (1) bywał u powódki w domu dwa trzy razy w tygodniu, co oznaczało, że bywał tam ze swoją konkubiną K. C.. Nic zatem dziwnego, że mocno skonfliktowane rodzeństwo M. W. (2) i K. C. i ich najbliżsi nie

mogli w tym samym czasie odwiedzać powódki i jej męża. Jak zeznał pozwany, ta rodzina – dzieci powódki – były mocno skonfliktowane, wszelkie spotkania kończyły się awanturami i dla zapewnienia spokoju dziadkom pozwany unikał takich awantur. Świadek B. potwierdził, że o zeznawanie w sprawie prosiły go powódka, K. C. i A. R.. Starał się zeznawać na korzyść tych właśnie osób, choć ostatecznie nie zeznawał o tym, że powódka i jej mąż narzekali na wnuka. Z. G. sprzątała i opiekowała się powódką na polecenie A. R. i to ona płaciła za pracę świadka. Uzależniona w ten sposób materialnie od A. R. Z. G. zeznała, że wnuk mógł odwiedzać powódkę bez przeszkód. Świadek A. P. zeznał, że przychodził do powódki i jej męża towarzysko, nie otrzymywał za to pieniędzy. Zeznał, że powódka z mężem narzekali, że wnuczek nie zagląda. Wiedział, że był spór o podział majątku, a skoro tak, to nie od pozwanych, a od K. C. i A. R., bo to one taki charakter sporowi nadały i one stworzyły konflikt. Widywał często K. C., G. B., a nie zeznał, że obie K. C. i A. R. były w konflikcie z pozwanym i jego ojcem. O tym, że A. R. jest osobą konfliktową zeznawała P. D.. Sąd nie dał wiary zeznaniom powódki, która została całkowicie uzależniona od A. R. i działała pod dyktando wnuczki. Powódka miała mieć pretensje do syna i wnuka, nie była analfabatką, a nie napisała żadnego listu sama. Wroga treść listów wskazująca na zawiść z powodu statusu majątkowego pozwanego i jego ojca nie mogła pochodzić od powódki. Wskazywanie, że za prowadzenie firmy i zajmowanie magazynów znajdujących się na posesji stanowiącej własność pozwanego on powinien płacić powódce także nie mogło pochodzić od powódki, ta przecież wiedziała kto jest właścicielem nieruchomości.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków: T. Z. (2), W. W., M. W. (2), B. W., P. D. i zeznaniom pozwanego P. W. (1). Zeznania te zgodnie wskazywały na dobre relacje rodzinne pomiędzy pozwanym, jego ojcem i powódką oraz jej mężem do pogrzebu H. W. (1), zeznawali także o przykrych awanturach wszczynanych przez K. C. i A. R., których unikali i których oszczędzali powódce i jej mężowi. Pozwany oraz jego rodzina w toku tego procesu serdecznie odnosili się do powódki, rozumieli jej sytuację i całkowite uzależnienie od A. R..

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

W celu skutecznej ochrony swych praw w oparciu o przepis art. 59 k.c., powódka powinna wykazać następujące przesłanki:

- 1) istnienie roszczenia osoby trzeciej (powódki),
- 2) zawarcie przez zobowiązanego z inną osobą umowy, której wykonanie czyni całkowicie lub częściowo niemożliwym zadośćuczynienie roszczeniu osoby trzeciej oraz
- 3) wiedzę stron umowy o roszczeniu osoby trzeciej lub nieodpłatny charakter tej umowy.

Powódka wykazała tylko nieodpłatny charakter umowy – ad. 3).

Ad. 1) Roszczenie chronione na podstawie art. 59 k.c. nie musi być wprawdzie wymagalne, ale musi istnieć – tak dla porównania wyroki Sądu Najwyższego: z 23 lutego 2006 roku, I CK 389/05, Lex nr 201011, z 15 czerwca 2000 roku, II CKN 1003/99, Lex nr 583754, z 4 marca 2008 roku, IV CSK 465/07, Lex nr 376399. Istotną zatem kwestią w sprawie była skuteczność odwołania darowizny na podstawie art. 898 § 1 k.c. Nawet jeśli odwołanie nastąpić by miało w toku niniejszego postępowania. **Należy stanowczo stwierdzić, że nie doszło do odwołania darowizny przez powódkę, a więc nie istnieje roszczenie powódki chronione na podstawie art. 59 k.c.**

Darowizna wytwarza stosunek etyczny między darczyńcą a obdarowanym, wyróżniający się etycznym obowiązkiem wdzięczności. Pogwałcenie tego obowiązku przez dopuszczenie się ciężkich uchybień opatrzone jest sankcją prawną, przewidzianą w art. 898 § 1 k.c., w postaci prawa odwołania darowizny. Warunkiem tego prawa jest, aby obdarowany dopuścił się względem darczyńcy **rażącej niewdzięczności**. Tę kwalifikowaną postać ma dopiero takie zachowanie się obdarowanego, które w świetle istniejących reguł moralnych i prawnych świadczy o tym, że darczyńca odczuwa je wysoce ujemnie. O tym, czy postępowanie obdarowanego przedstawia się jako rażąca niewdzięczność rozstrzyga sąd. Jest to utrwalony w orzecznictwie i doktrynie pogląd prezentowany przez Sąd Najwyższy w wyroku z 26 września 2000 roku, III CKN 810/00 LEX nr 51880. Sąd Najwyższy wskazał ponadto, że: „przepis art. 898 § 1

k.c. nie precyzuje pojęcia rażącej niewdzięczności i nie zawiera także wskazówek, za pomocą których można byłoby formułować jakies generalne elementy tej niewdzięczności. Powszechnie przyjmuje się jednak, że sąd może posiłkować się przyczynami wskazanymi w przepisie art. 899 § 2 k.c. Z przepisu zaś tego wynika, że rażąca niewdzięczność występuje wtedy, gdy obdarowany dopuszcza się względem darczyńcy przestępstwa (tak przeciwko życiu, zdrowiu i czci, jak i przeciwko mieniu), oraz gdy obdarowany narusza obowiązki wynikające ze stosunków osobistych łączących go z darczyńcą np. odmawia udzielenia pomocy w czasie choroby, mimo oczywistej możliwości. Obiektywne istnienie przejawów niewdzięczności nie ma jeszcze właściwego znaczenia. Nie jest bowiem obojętna jej przyczyna (*causa ingratitude*), jako że dopiero poznanie tej przyczyny umożliwia sformułowanie właściwego osądu, czy i na ile zachowanie się obdarowanego może być uznane za nieusprawiedliwione”. Podkreślić należy, że ocena skuteczność odwołania darowizny dokonywana jest według stanu z daty złożenia oświadczenia w tym przedmiocie. Badaniu zatem podlega czy w momencie złożenia tego oświadczenia istniały przesłanki przewidziane w art. 898 § 1 k.c. z uwzględnieniem treści złożonego oświadczenia o odwołaniu darowizny. Wyrok uwzględniający powództwo ma charakter wyłącznie deklaratoryjny i jest wynikiem uznania, że fakty przywołane w oświadczeniu o odwołaniu darowizny spowodowały, że odwołanie darowizny było skuteczne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2011 roku, sygn. akt III CSK 260/11, LEX nr 1108815, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 4 lipca 2013 roku, sygn. akt I ACa 571/13, LEX nr 1353805). Podstawowe znaczenie mają zatem zarzuty sformułowane przez powódkę w oświadczeniu o odwołaniu darowizny. Powódka nie złożyła takiego oświadczenia z podaniem przyczyn. Zawiadomiła swojego syna M. W. (2) o tym, że odwołuje darowiznę, co nie jest wystarczające. Dopiero w pozwie, doręczonym pozwanym 14 marca 2012 roku powódka formułuje przyczyny odwołania darowizny, mające świadczyć, że zachowanie pozwanego przed odwołaniem darowizny miało cechę rażącej niewdzięczności. W pozwie powódka powoływała się na nie zorganizowanie pogrzebu H. W. (1), co nie mogło mieć miejsca w sytuacji, w której organizację przejęła na siebie A. R.. Pozwany nie mógł podjąć walki o tą uroczystość, ale brał w niej udział i udzielał wsparcia powódce stosownie do powagi sytuacji. Pozwany nie mógł wejść do szpitala w celu odwiedzin dziadka, gdyż była tam jego ciotka czyniąca awanturę. Odwiedzał H. W. (1) jego syn, a ojciec pozwanego, ale też miał problem z jednoczesną obecnością K. C.. Pozwany nie może udzielić osobistej pomocy powódce ze względu na nie dopuszczanie go przez A. R. do powódki. Zaoferował pomoc finansową i opiekę opiekunki, ale oferta nie została przyjęta. Konflikt z matką A. R. i z nią samą uniemożliwia pozwanemu odwiedzanie powódki, telefony są odbierane przez A. R., listy przejmowane, a te które miałyby pochodzić od powódki są tylko przez nią podpisane. Powódka ma zapewnioną dobrą opiekę ze strony A. R., która nie zajmuje się powódką bezinteresownie „za pozwanego”. A. R. mieszka w cudzym domu nie ponosząc z tego tytułu żadnych opłat. To właśnie za możliwość mieszkania sprawuje opiekę nad babcią. W sprawie przywoływane były remonty budynku dokonywane bez uzgodnienia z pozwanym jako właścicielem i za pieniądze pochodzące z wynajmu pomieszczeń gospodarczych. Pozwany nie odmawiał remontów, czy pomocy babci. Powódka nie zwracała się do niego w sprawie remontów, tak jak nie był zawiadomiony o częściowym spaleniu się pomieszczenia kuchni, a nie pożarze domu jak sugerowała to powódka i A. R.. Remont dachu został odłożony przez H. W. (1) na inny czas, był wówczas chory i nie chciał bałaganu. Trzeba zauważyć, że A. R. zajmowała piętro budynku i to jej przede wszystkim dokuczał przeciekający dach. Z jej inicjatywy i pod jej nadzorem ten remont się zatem odbywał. A. R. i jej matka przekonywały świadków i powódkę, że została bez dachu nad głową darując nieruchomość pozwanemu. Powódka nie zwróciła jednak uwagi na to, że przysługuje jej służebność osobista dożywotniego korzystania z całego domu. Pozwany nie tylko tej służebności nie ograniczył, ale informował powódkę, że A. R. ma prawo z nią mieszkać w zamian za opiekę, którą właściwie sprawuje. Powódka domaga się zwrotu przedmiotu darowizny nie z powodu rażącej niewdzięczności pozwanego jako obdarowanego, a dlatego, że po namowach córki K. C. oraz wnuczki A. R. zdecydowała inaczej rozdysonować majątek. Tak właśnie powódka zeznała, że popełniła błąd, gdyż nie wyzbywa się całego, nie zostawiając sobie niczego, czym można jeszcze dysponować. Taka świadomość została powódce przekazana po śmierci H. W. (1). Nie wystarczyło, że wnuczka z mężem mieszkają z babcią w zamian za opiekę nad nią. A. R. i jej matka uznały, że należy powódkę przekonać do odwołania darowizny pozwanemu i obdarowania A. R.. Zaczęło się tuż po śmierci H. W. (1), a metodą była całkowita izolacja powódki od pozwanego i jego rodziny. Powódka nie domagała się pomocy finansowej od pozwanego, nie potrzebowała tego, gdyż po śmierci męża otrzymuje jego dobrą emeryturę, korzystała także z czynszu najmu płaconego przez P. D.. Sprzeczek i to z osobą sprawującą opiekę nad powódką, tym bardziej sprowokowane przez ciotkę pozwanego i kuzynkę pozwanego, powstałe, jak w sprawie niniejszej, na tle nakłonienia

powódki do cofnięcia darowizny pozwanemu i odizolowania go od powódki w celu cofnięcia darowizny nie mogą być podstawą do odwołania darowizny.

Należy przypomnieć, że powódka była zastąpiona przez profesjonalnego pełnomocnika, którego obowiązkiem było właściwe sformułowanie żądania pozwu. Sąd nie może zastępować powódki i kreować orzeczenia, które nie zostało zgłoszone. Sąd podziela stanowisko Sądu Najwyższego z wyroku wydanego 2 lutego 2012 roku, II CKN 236/99, G.Prawna 2013/64/8-8: „w wyroku uwzględniającym powództwo z art. 59 k.c. konieczne jest określenie konkretnego roszczenia, którego zaspokojeniu ma służyć uznanie czynności prawnej za bezskuteczną wobec powoda”. Pełnomocnik powódki nie określił roszczenia, którego zaspokojeniu miało służyć uznanie czynności prawnej za bezskuteczną wobec powódki.

Ad. 2) Powinno się także zwrócić uwagę na to, że przedmiotem ochrony na podstawie art. 59 k.c. jest roszczenie, które powinno pozostawać do przedmiotu umowy dłużnika z osoba trzecią w takim stosunku, że samo wykonanie tej umowy czyni niemożliwym zadośćuczynić roszczeniu. Dlatego dla dochodzenia roszczenia z art. 59 k.c. nie wymaga się wykazywania żadnych innych okoliczności. W realiach niniejszej sprawy podstawę żądania udzielenia ochrony z art. 59 k.c. stanowiło uprzednie odwołanie darowizny nieruchomości ze względu na jakoby rażącą niewdzięczność obdarowanego - art. 898 § 1 k.c. Celem tak skonstruowanego powództwa było zamierzone odzyskanie przez darczyńcę własności darowanej nieruchomości. Na tym tle wyłania się zagadnienie charakteru skutków prawnych oświadczenia o odwołaniu darowizny. Według wiodącego stanowiska doktryny, tego rodzaju oświadczenie wywiera jedynie skutek obligacyjny w tym sensie, że stwarza dla obdarowanego obowiązek przeniesienia własności z powrotem na darczyńcę. Konsekwencją przyjęcia tylko obligacyjnego skutku odwołania darowizny jest to, że dla osiągnięcia skutku rzeczowego konieczne jest przeniesienie własności darowanej nieruchomości z powrotem na darczyńcę. Powinno to nastąpić w drodze umowy. W przeciwnym razie darczyńcy przysługuje roszczenie w drodze powództwa o zobowiązanie obdarowanego do przeniesienia własności nieruchomości, stosownie do treści art. 64 k.c. (z takim roszczeniem powódka wystąpiła, ale przeciwko pozwanej J. W.). Zwrot ten winien nastąpić zgodnie z przepisami o bezpodstawnym wzbogaceniu, o czym wprost stanowi art. 898 § 2 k.c. Do takich samych konkluzji doszedł Sąd Najwyższy, wskazując w uchwale siedmiu sędziów (zasada prawna) z 7 stycznia 1967 roku, III CZP 32/66, OSNC 1968/12/199, że oświadczenie odwołujące darowiznę nieruchomości ze względu na rażącą niewdzięczność nie skutkuje przejściem własności nieruchomości z obdarowanego na darczyńcę, lecz stwarza jedynie obowiązek zwrotu przedmiotu odwołanej darowizny stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Zgodnie zaś z treścią art. 405 k.c. - kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Jakkolwiek zatem roszczenie restytucyjne (roszczenie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia) ma za przedmiot korzyść majątkową w naturze, to taka forma zwrotu nie stanowi bezwzględnie wymogu. W sytuacji bowiem, gdy wydanie przedmiotu wzbogacenia w naturze nie jest możliwe, w grę wchodzi zwrot jego wartości w pieniądzu. Odnosząc powyższe rozważania do realiów niniejszej sprawy należy zauważyć, że wobec złożenia oświadczenia woli o odwołaniu darowizny stosownie do art. 898 § 1 k.c. i w formie z art. 900 k.c. dopiero w pozwie doręczonym pozwanym 14 marca 2012 roku doszło do skutecznego zbycia nieruchomości przez obdarowanego pozwaną M. W. (1), która następnie zbyła nieruchomość na rzecz pozwanej J. W.. To oznacza, że na datę wytoczenia powództwa nieruchomość nie stanowiła już własności obdarowanego. W tych okolicznościach należy przyjąć, że powódce jako darczyńcy ewentualnie przysługiwałoby prawo żądania równowartości przedmiotu darowizny. Ewentualnie, gdyż powódka powinna dowieść zasadności i skuteczności odwołania darowizny.

Z braku podstaw określonych w art. 59 k.c. i w oparciu o powyższe rozważania Sąd uznał bezzasadność roszczenia powódki.

Orzeczenie o kosztach Sąd oparł na treści art. 102 k.p.c. i obciążył przegrywającą powódkę tylko kosztami należnymi kuratorowi procesowemu ustanowionemu dla pozwanej J. W.. W pozostałej części Sąd uznał, że powódka, osoba w wieku 91 lat, poważnie chora powinna być zwolniona od ponoszenia kosztów należnych pozwanym. Wynagrodzenie kuratora procesowego, będącego adwokatem wynika z § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 13

listopada 2013 roku w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej (Dz. U. poz. 1476).